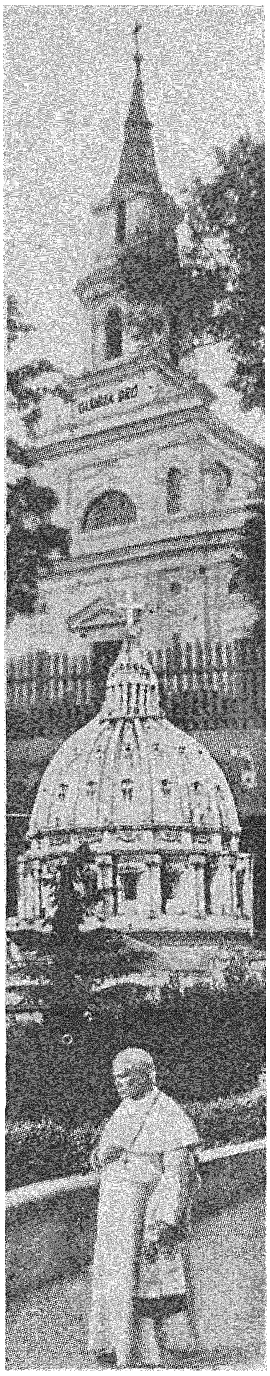
LA BRACE



ZAKLIK

DUCHA
NIE
HASCIE!

TESSAL. 5,19

Hod. XXV KRASAVIK-ZNIVIEN 1973 N. 116

ŹNIČ

Biełaruskaja relihijna-adradženskaja časopis

Adres Red: Roma, v. Trionfale, 6381 || Hadav. padp. 2 dal., 1 paasobn. 15 cent.

NA SUSTRAČ JUBILEJNAMU HODU

Ździejśnivajučy pradàünyja prachtyki eklezijalna papožnyja, majučyja svoj pravobraz užo ü Starym Zapaviecie, Jaho Sviataść Papa Pavał VI šče pierad paru miesiacami, zapaviaściü čarhovy Jubilejny Hod 1975, duchovaja padrychtova da jakoha užo voś raspačałasia ad uračystaści Zysłannia Ducha Sviatoha. Hałoünaju temaju jubilejnaha śviatkavannia Ajciec Sviaty ahłasiü « hruntoüna ščyraje pahadniennie z Boham i miž ludźmi », a dametnym siarodkam, sposabam, da hetaha — « üsabiešnia-nutranaja abnova modernaha čałavieka praz naviarniennie j ščyraje kàjannie. Jak pryčynu vymahajučuju hłybokaj zastanovy nad saboju dy abnovy Pavał VI miž inšym nazvaü : sumniü, niapeünaść modernaha čałavieka ü jahonaj samazrazumiełaści, asamočanni j nadmiernaj zaležnaści ad usiaho mataryjalnaha, nia mohučaha samo saboju dać sapraüdnaha poünazadavalennia, supakoju. Pierasyčanaść časta jdzie ü pary z pesymizmam. Chvalšyvyje ideały ščaścia, cyvilizacyja, nia mohuć pamahčy sučasnamu čałavieku pakanać paražniečù. Tamu sianniašni čałaviek i patrabuje nutranoje abnovy całasnaje. A kab asiahnuć heta — adciemiü Jaho Sviàtaść — patrebnaja praktyka Sviatoha Hodu, śviatkavannie jakoha idzie paśladoüna nia tolki pa duchoünaj linii II-ha Vatykanskaha Saboru, ale i pa linii turbotaü pra maralnyja patreby sučasnaści.

Nam viedamyja — źviartaüsia ü inšaj svajej pramovie Papa Pavał VI da moładzi — viedamy vašyja turboty. Heta sapraüdy hłybokaje j asabistaje žadannie idealnaha čałavieka : praüdzivaha, ščyraha, mužnaha, šlachotnaha, herojskaha, dabrotnaha. Naahuł, kab byü jon lepšym ad typaü ludziej minułaha j ciapierašniaha, kab byü novy j daskanalny. Hetyja dy tyja vialikija, podzivu hodnyja, žadanni lepšaha, volnaha i spraviadlivaha śvietu, vyzvalenaha ad ehaistyčnaha bahaćcià j despatyčnaha üładztva, što niespraviadliva hnybić ; da brackaha śvietu, ü jakim vaładaryć salidarnaść dy usłužnaść. U vas na dumcy lubaść, — havaryü dalej Papa — pryjaźń radasny, zhodlivy, vietły vysłaü pryhožych pačućciaü. Vy mroicie ab toj lubaści, jakaja asoby jadnàje šlachotnaj samaaddanaściu, što daje paryü žyćciu. što vàrtaja novaje samapaśviàty, što robić ščaślivymi. Dyj vyž užo daśpieli j možacie achapić ahulnym zoram usiu supolnaść, palityku, historyju, hodnaść ludzkuju ; vy čakajecie idealnaje, dyj realnaje epochi, padčas jakoje miž ludźmi budzie üreščie vaładaryć jednaść, brackaść i spakoj-zhoda.

Moładź dy üsie vy, braty, što nosiciesia z hetymi voś vysokimi j universalnymi dumkami, adkryjcie vočy, razbudziecie sumlenni ! Vy čakajecie j žadajecie mesyjanskaje ery. Vy jdziecie nasustrač, mo j nie spaściarahajučy taho, nasustrač Mesyju ! Nasustrač Jezusu Chrystusu ! Jon bo ! Tolki Jon moža spatolić hłybokuju tajomnuju sprahu vašych duš !. Jezus, Jezus ! Jon Sviatło i Zbaülennie śvietu dy üsich nas paasobna !

Dastojnaha Jubilata
AJCA IOANNA TARASEVIČA, OSB
U 50-LECCIE SVIATARSTVA

15.VII.1973. — *vitaje Red. Žniču*

SIAMJA ÜČORA, SIAŃNIA J ZAÜTRA

Zajmiemsia prablemaj kryzysu üzrostu i daskanalennia siamji z psychasacyjalnaha punktu hledžańnia, uzhodnienaha z egzystencjalnym. Paraünańnie z minułym pasłužyć nam da vyznačeńnia napramku razviccia dla budučaha.

U abrazie, jaki my pakažam, najbolš revelacyjnym vysnavam budzie dvaistaść vynikaü sučasnych pieramienaü adnačasna ü padvojnym napramku: pazytyünym i admoünym, hetak zvanaja ambivalencja. Inakš kažučy, budzie karysna üžo napierad razhledzieć adnu z mahčymaściaü adkazu na pytańnie, ci razviccio siamji treba üvažać za karysnaje, ci nie. Jak ubačym, takoje razviccio sulić vartyja adnatavańnia mahčymaści jak dla karysnaha tak i dla admoünaha razviccia, z niebiaspiečnaj pieravahaj sučasnych admoünych tendencjaü.

Dvaistaść (ambivalencja) razviccia.

Pryhledźmosia hetaj ambivalencji.

Pierachod siamji ad šmatlikaj i patryarchalnaj, zharmanizavanaj z ziemlarobstvam formy, da hetak zvanaj nuklearnaj, jakaja zachoüvaje tolki « jadro » (pa łacinie « nucleus ») i składajecca tolki z baćki, matki j dziaciej, typovaj dla haradzkoj i pramysłovaj cyvilizacji, sulić biaz sumnivu karysnyja mahčymaści pakolki datyčyć razviccia indyvidualnaści muža j žonki praz ichnuju aütanomiju dyj padzieł adkaznaści. U patryarchalnaj siamji « hałavar » kamandavaü až da śmierci, nakładajučy, a prynamsia dajučy pačuć svaju volu navat užo užrosłym dzieciam, žanatym i majučym svaich dziaciej.

Siańnia maładyja staviać jak uhavor suženstva mahčymaść « pastavić chatu », dzie-b jany mahli adrazu pa ślubie zahaspadarycca, pieramahčy pieršyja trudnaści dy svabodna datasavacca da siabie. Heta jošć dobraja reč, adnak užo ü hetym jošć i svaja niavyhoda, bo maładym nie chapaje pomačy, pamiarkoüvajučaj prysutnaści staršych z ichniaj radaj i daśviedčańniam, jak heta byvała kaliś i tamu heta novaja forma pahražaje siamji niastałaściaj.

U novaj sytuacji apračа taho ü sposab krytyčny stavicca prablema pracy paza domam maładoj mamy. U bolšych haradoch časta maładoje suženstva šukaje blizaści matki maładuchi, kali jana üžo čakaje dziaciaci, asabliva pieršaha, kab paručyć jej apieku nad unučkam, što daje baćkam mahčymaść nie adryvacca ad svaich zaniatkaü.

Druhaja niekarysnaja mahčymaść moža pajavicca z pryvyčki da üzrastajučaha dabrabytu. Jana pažadana, bo zvalniaje siamju ad niapeünaści ab zaütrašnim dniu i pazvalaje znajści dostup da vyšejšych formaü dziejnaści jak i da pryjemnaściaü. Adnak kali jana stanovicca naviazčyvaj idejaj, jak niaüśviedamlenaja meta žyćcia, jana budzie admoünaj. Adnym iz škodnych typičnych jaje prajavaü budzie što-raz to daüžej tryvajučaja adsutnaść muža ü chacie, bo jaho budu ć adryvać ad siamji što-raz to novyja zaniatki, kab zapeünić pažadanaje pavialičeńnie dachodaü.

Z ekanomijaj dabrabytu pawinien być źviazany užrost volnaha času, aby tolki nie papaści ü pakusu, kab jaho vykarystać na pavialičeńnie prybytku. Heta pakusa najbolš pahražaje prafesjanalnym pracaünikam, a mienštym, što pracujuć na stałaj pensji. Volny čas jošć typičnym prykładam dabra, jakoje daje mahčymaść čałavieku üzbahacić siabie jak asobu tak na üzroüni kultury, jak i na üzroüni sacyjalnaha avansu. Adnak u praktycy najčaściej zdarajecca škodnaje marnavańnie hetaha dabra-času na pustuju hutarlivaść, hłupuju lekturu, asablivaž na roznyje formy vidoviščaü časta majučych na mecie tolki kamercjalnuju karyść pradiucentaü.

Evalucja aütarytetu ad formaü paternalistyčnaje üłady da formaü vymahajučych dyalohu j abaviazanych da pašany čałaviečaje asoby jošć biazumoüna pazytyünaj, adnak u samoj siamji baćki, zdezarientavanyja adnosna samoha faktu hetaje evalucji dyj niapryhatavanyja da svaich abaviazkaü, byvajuć bolš skłonnyja da taho, kab vyrakacca svajho aütarytetu, abo pasłuhoüvacca im niaroüna, raz užyvajučy žorstkaje kary ü starym stylu, ato jznoü zusim papuskajučy lejcy ü tym prakanańni, što dzieci sami dahadajucca być dobrymi, zamiest baćkom śviedama źmianić sposab, u jaki ciapier treba pasłuhoüvacca aütarytetam.

Revizija vartaściaü charakteryzuje epochi evalucyi, a naša epocha pad hetym uzhladam nia maje precedensu ü historyi kali jdzie ci to ab šyryniu, ci ab hłybinu. Heta revizija realizuje pazytyünyja pracesy demitalohizacyi j demistyfikacji (adkidać mity mistyku) z hodnymi uvahi refleksami ü kruhu siamji. Abrydzić retoryku, farmalizmy, jakim nie adkazvaje sutnaść, niedatykalnaść tradycji i tym padobnyja, üsio heta moža być prahresam, aby tolki jano nie pierajšło ü adno razburańnie farmalistyčnaj inkrustacji razam z sutnaściaj vartaściaü, abo jašče horsš, z ich likvidacjaj u svajho rodu abrazaborčaj furyi, pakidajučy adny tolki niebiaspiečnyja pustoty.

Kali małady čałaviek kaža, što pašana nалežycca nie baćku jak takomu, a tolki dobramu

baćku, heta moža być vartaje üvahi. Ale kali taki sud zaležyć tolki ad voli samoha syna, jaho nijak nielha pryniać.

Parytet u adnosinach muža j žonki kali jon vynikaje z vyšejšaha kulturnaha üzroüniu žančyny, a tym samym z jaje śviedamaści, adkryvaje mahčymaść bahaciejšaje kamplementarnaści, čym u minułym. Ale kali novy parytet apirajecca tolki na pretensijach žančyny na aütanomiju, niazhodnuju z jaje hałoünymi abaviazkami jak žonki j matki, abo kali nie chapaje ü abaich pačućia pašany da asoby druhoha partnera, parytet pryvodzie čaściej da kanfliktaü, čym da harmoniji.

Niama sumnivu, što bolš poünaja infarmacija bahacić siamju. Adnak kali jana vytvaraje ü maładych prakanańnie, što jany üžo üsio viedajuć, choć jašče nie navučylisia adrožnivać infarmaciji ad viedy dyj naahuł nie dacenvajuć daznańnia starejšych, kancovy rezultat moža akazacca admoünym. Kaliž sacyjalnaja łučnaść stajecca naahuł raznoščykam pieravažna admoünych zmiestaü, nam treba z vialikaj aściarožnaściaj hladzieć u budučaje.

Možna byłob dalej pryvodzić prykłady dvajakich rezultataü sučasnaje pieramieny ü siamji, ale lepš spytajemsia, da jakoha vysnavu pryvodzić nas hetaja diagnoza.

Kab roznyja, pradbačanyja nami mahčymaści mahli zrealizavacca dadatna, patrebnaja byłab specjalnaja, bolš istotnaja adukacija, heta znača cnoty bolš aütentyčnyja, čym u minułym. A ü hetaj adukaciji pavinna znajści vyraźniejšaje miesca jasnaja vola zabaviazannia.

Nia prypadkova ćvierdzić « Gaudium et Spes » : « Pierad usim adukacija maładoha čałavieka, jakoha by to nia było sacyjalnaha pachodžańnia, pavinna pravodzicca takim sposabam, kab uzhadavać mužčyn i žančyn nia tolki vyrafinavanych intelektualna, ale j z silnym charaktaram, jak hetaha mocna ad nas damahajecca naš čas ».

Siarodki:

Usio skazanaje pierad usim vymahaje adpaviednaha pryhatavańnia j zabaviazannia baćkoü, abapiortaha na zrazumieńni vartaści čałaviečaj asoby jak u tym, što adnosicca da suženstva z jaho üzajemnymi adnosinami (takža jak hałoüny prykładovy element uzhadavańnia dziaciej), tak i ü tym, što datyčyć adnosinaü baćkoü da dziaciej.

Asablivaja rupnaść pavinna prajavicca pry vypracoüvanni novaj siamiejnaj kamplementarnaści na parytetnych pazycjach. Niamožna üvažać za prypadkovy fakt, što jakraz u časie hłybokaj i krytyčnaj sacyjalnaj evalucyi čałaviectva, žančyna imkniecca zachapić štoraz to šyrejšaje i aktyünaje zabaviazannie ü hramadztvie, jak i toje, kab vypaünić novym i bahaciejšym sposabam svaje roli žonki j matki.

U adnym iz svaich artykułaü Česterton pastaviü sabie pytańnie. Ü śviecie raptoünaj technicyzacyi, u jakim čałaviek asiahaje najvyšejšuju specjalizacju j biurakratyzacju, tak što üžo pačynaje tracić pačućcio üsieahulnych vartaściaü, chto, jak nie žančyna, moža stacca storažam i pieradatčykam hetych vartaściaü nia tolki dzieciam ale j mužu? Dzieci nie patrabujuć — kaža Česterton — kab ich vučyć ramiasła, ale kab ich uviaści ü suśviet » i heta rola bolš za üsio adpaviedaje žančynie.

Vysoüvajecca, jak ahulnaje vymahańnie, mocnaja integracja siamji ü supolnaści, pad jakoj treba razumieć nia tolki siamiejnaje supracoünictva, nia tolki realizaciju istotnaha supracoünictva pamiž siamjoj i škołaj, nia tolki üzhadavaüčaje supracoünictva specjalistyčnych arhanizacijaü, jakija abymajuć uvieś peryjad, kali čałaviek razvivajecca, ale cpecjalna paśviačanych maładości, takža j u formie aktyünaha üdziełu siabroü siamji ü publičnym žyćci, z novaj uražlivaściaj na ahulnaje dabro.

Kožnaje z hetych vymahańniaü, choć tolki üspomnienych, moža być razpracavana hłybiej u svajej formie, ü aktualnym daznańni jak i ü mahčymym razvićci ü budučyni.

hetym pieršym kantakcie z prablemaj prychodzicca ahraničycca da samoha tolki ich vyličeńnia. Siamja zaütrašniaha dnia zarysoüvajecca dadatna pastolki, pakolki budzie ličycca z hetymi vymahańniami dyj pakolki üsio hramadztva arhanična budzie joj pamahać svajej strukturaj, zakonami j zahadami.

Paütarajem, siańnia siamja apynułasia ü absalutna vyniatkava razvivajučajsia rečaisnaści. Žyvaja śviedamaść ducha času, ü jakim my žyviom, jość abaviazkavym uhavoram, kab padyjści da razviazvańnia hetych prablemaü, vychodziačy ad faktyčnych dadzienych: üładańnie vyniatkovymi *pryładami* nia moža vyjści na karyść biaz vyniatkovaha zabaviazannia. Asabliva heta adnosicca da siamji, jakaja maje mahčymaść upłyvać rašučym sposabam na üzhadavańnie zaütrašnich mužčynaü.

NOVYJA PRABLEMY Ü SIAMIEJNYCH ADNOSINACH

Dyjaloh baćki-dzieci.

Sučasnaja psychalohija üžyvaje termin « dyjaloh » u hłybiejšym i bolš fastynujučym značeńni, čym heta słova mieła ü hutarkavaj movie, dzie jano abaznačała prosta « hutarku pamiž dźviama ci bolš asobami ». Ü adrožnianni ad hutarki dyjaloh angažuje asobu, jaje prakanańni, hruntoünyja prablemy jejnaha žyćcia. Heta jość davańnie i atrymlivańnie, heta znača üzajemnaje abahačannie siabie jak daznańniami, tak i idejami.

Kab lepš sprecyzavać terminy, nia vypadaje jašče nazyvać dyskusijaj pieršyja hutarki baćkoü z dziaćmi, a tolki prosta hutarkaj, až da taho vieku, kali asoba padrostka pačnie vyrazna zarysoüvacca. Tady treba üžo pačynać dyjaloh, choć jašče trudny, ale üžo vielmi patrebny, ü hetym vieku.

Budüčy dyjaloh z padrostkam treba pryhataülać u dziacinstvie.

Chacia dyjaloh jość mahčymy tolki üžo z padrostkami, adnak pryhataülać da jaho dzicia treba ad najraniejšaha dziacinstva. Kali

dzicia choć i biazkrytyčna prabuje üžo imitavać prykład baćkoü, vielmi byłob karysna dla jaho, kab jano bačyła, jak viaduć pamiž saboj dyjaloh baćki. Chaj dzicia bačyć vonkavyja formy dyjalohu i takija jahonyja prykmiety, jak uzajemnaja pašana, vietlivaść, pytańnie, što druhaja starana dumaje ab danaj rečy? Usio heta budzie vytvarać u dziciaci adpavidnyja schilnaści.

Vielmi važna, kab nie ahraničvacca tolki da zabaülańnia dziciaci, ale treba vykarystvać nahodu takža da pavažnych hutarak. Praz heta my nie pavinny imknucca da zaüčasnaj, zaüsiody škodnaj daśpiełaści, tolki davać dziciaci mahčymaść havaryć i adnasicca pavažna ü naležnaj praporcji da taho, što jano kaža. Usio heta pavinna realizavacca pamału, pastupova, štoraz bahaciej ü mieru taho, jak rozum dziejnika budzie daśpiavać.

Druhi šlach schilnaści da budučaha dyjalohu heta *vučycca razam* z małyšom: nia jdzie ab toja, kab jamu pamahać vučycca, ale kab vučycca razam z jim, šukać, abmieńvacca dumkami. Hetak budujecca üžo most supolnaha zacikaüleńnia, jakoje padtrymlivajučy pry roznych nahodach u roznych fazach jahonaha razvićcia, atrymajem zaüsiodyšniuju «nahodu» vielmi važnaha kulturnaha dyjalohu.

Taksama jak na kulturnym uzroüni važna raźvić kolkimahà takža inšyja *supolnyja zainteresavańni* pamiž baćkami i dziaćmi : zacikaüleńnie mastactvam, asabliva muzykaj, sportam, pa mahčymaści praktyčna, pryrodaj, turyzmam i hetak dalej. U junackich kryzysach takija formy kantaktu, zrazumieńnia, buduć zaüsiody jakby ščaślivymi vyniatkami ü naturalnym adryvie ad siamiejnych madelaü i atmasfery.

Zusim vyniatkavaje značeńnie majuć praktyki, kab kožny dobry učynak baćki rabili ü tavarystvie dziaciej: ludzkija kantakty z ubohimi, z chvorymi, z nieščaślivymi. Supolnaje pieražyvańnie hetych daznańniaü vielmi üzmacniaje pačućciovuju łučnaść dziaciej z baćkami, uzbahačajučy ich u hłyboki duchovy dośled. Toje samaje treba skazać ab supolnym pieražyvańni relihijnaha dośledu, kali tolki üdajecca jaho asiahnuć biaz prymusu: malitva, razvažańnie, čytańnie, abmien dumak, pilihrymki da śviatych miescaü i hetak dalej.

Nia hledziačy na üsiu hetu padrychtovu da dyjalohu peüny kryzys u maładości jość nieminučy.

Maładość: trudny dyjaloh.

Čamu adnosiny pamiž baćkami a ichnimi dziaćmi stanoviacca trudnymi?

Hałoüny psychalahičny matyü kantrastu biare pačatak z naturalnaha zjavišča. Jašče pierad maładościaj siamja farmuje naš charaktar. My imitujem pierad usim siamiejnyja madeli. Z siamji my vynosim genetyčnuju spadčynu.

U maładości pačynaje farmavaćca ü indyvidualnaści padrostka niešta svajo, aryhinalnaje. Jano papichaje junaka cikavicca ludźmi j śvietam užo paza domam, u jakim usio üžo jość jamu dobra znanaje. Tamu chłapiec pačynaje pamału ad jaho izalavacca.

Pašyrajecca sacyjalnaje daznańnie, abmien idejami z ravieśnikami, što-raz to vastrejšym stanovicca krytycyzm i pieršymi jahonymi achviarami buduć siabry śiamji: baćki, być moža tamu, što nichto ich tak dobra nie paznaje, z usimi ichnimi słabaściami i zahanami, jak dzieci.

Dźvie pryrodnyja tendencji pačynajuć sporyć pamiž saboj: baćki imknucca da taho, kab apiekavacca dziaćmi, dzieci — kab za üsiakuju canu šukać svabody i aütanomii. Dla baćkoü padrostki üsio jašče astajucca dziaćmi, a śviet pradstaülajecca poüny niebiaspiek. Jany nia prociü taho, kab dzieci zdabyli dośled, adnak bojazna üściaž adkładvajuć jaho na paźniej, abo realizujuć z takimi aściarožnaściami, što dzieciam usio heta vydajecca śmiešnym i niepatrebnym ahraničeńniam ichniaje svabody.

Dzieci iz svajho boku vielmi mocna vierać u svaje siły i ü svoj rozum. Entuzjazm papichaje ich na sustreču iz śvietam. Kipučaść enerhiji nie źviartaje uvahi na niebiaspieki. Kolki-b im nie davałasia svabody, zaüsiody jim budzie mała, a bojaź baćkoü uvažajuć za niedachop davieru.

Hetyja trudnaści charakteryzavali śviet u kožnym časie, adnak siańnia jany pavialičylisia pad upłyvam asobnych pryčyn. Pieramiena zvyčajaü, možna byłob navat skazać abyčajaü, pad upłyvam apošnich dźvioch vojnaü značna pahłybiła prorvu pamiž maładymi i starymi. Źmiena sposabu myśleńnia była bolš radykalnaj za peryjad ad 1915-ha hodu da 1960-ha, čym pierš za peryjad ad 1800-ha da 1915-ha. Prypomnim choćby razvićcio srodkaü infarmacji dy naahuł kultury, bolšuju svabodu i adkrytaść u ludzkich adnosinach, asabliva ü adnosinach da žančyny, kryzys tradycyjnych formaü siamiejnaha žyćcia, rezultaty chutkaha j niepieratraülenaha üzrostu dabrabytu, sposaby karystańnia z volnaha času, evalucyju estetyčnaha smaku i hetak dalej.

Zusim tady lahična, što ü hetych umovinach dyjaloh pamiž baćkami a ichnimi padrastajučymi dziaćmi staüsia trudniejšym. Zdajecca adnak pierabolšanym prakanańnie ab niemahcymaści kantaktu pamiž dvuma pakaleńniami tak siańnia modnaje ü literatury j u sučasnym filmie adnosna asobaü chacia j naležačych da roznych pakaleńniaü ale źviazanych lubaściaj. Aprača važnaha značeńnia adnosin baćkoü da dziaciej, jakija ustanaülajucca ü pieršych hadoch žyćcia, možna jašče užyvać roznych sposabaü u kantaktach z padrostkami.

Jak pieršuju reč treba nazvać kaniečnaść, kab abiedźvie starony paznali naturalnyja pryčyny kantrastu pamiž imi, tak jak my ich tolki što akreślili. Heta pamoža baćkam nia uvažać svaich dziaciej za niaüdziačnych vyradkaü i üścieraže ich ad nievyrazumiełaści na peünaje reakciji padrostkaü. Padrostki-ž taksama pierastanuć uvažać baćkoü za siaredniaviakovych i adstałych, kali jany buduć akazvać bojeź, abo ahraničać ichniuju svabodu. U kaniečnym razliku baćkam budzie značna lahčej pakinuć dzieciam svabodu, chaj jany robiać što chočuć na svaju adkaznaść, čym maładym adkazacca ad svaich pravoü. Tamu baćki pavinny ustupać nie turbujučysia ab vynikach.

Adna dziaŭčyna napisała raz, što razvažyŭšy reč spakojna, jana nia čuła patreby, kab baćki zaŭsiody joj ustupali, a lepš kab jany byli dla jaje « nadziejnymi pravadyrami ».

Na druhim miescy psychalohi biaruć pad uvahu nahody spryjajučyja paŭstavańniu dyjalohu, takija jak: uspomnienyja ŭžo supolnyja zacikaŭleńni, pačuciovyje ; — pačućciami ludzi najmienš roźniacca pamiž saboj — i tamu supolnyja pačuvańni łučać ludziej — naprykład siamiejnyja śviatkavańni važniejšych zdareńniaŭ u žyćci siamji, jak pryjemnych i radasnych, tak i sumnych. Časta biaz vidočnaj pryčyny ludzi adčuvajuć patrebu ščyraści, adkrytaści. Nia tolki dzieci pierad baćkami, ale j naadvarot. Takija nahody jość nahetulki vartasnyja, što nielha jich zmarnavać. Treba, jak to kažuć, być tady na « vyšyni sytuacyi ».

Nia budzie na vyšyni sytuacyji baćka, jaki ciažar svajej stomlennaści, nervovaści zvalić na hałavu svajho syna ci dački, jak i toj, što vykarystaje redkuju nahodu ščyraści svajho dziciaci, kab zamučyć jaho ledź ni na śmierć prymusovym słuchańniem daŭno ŭžo nieaktualnych kazańniaŭ i pavučańniaŭ, jakich stolki naźbirałasia za doŭhi čas u jahonaj hałavie. Taksama nia budzie na ŭzroŭni, sytuacyji syn, abo dačka, jakija vykarystajuć mament słabaści baćkoŭ, kab źviarnucca da ich z prośbami, što ŭ inšym časie byli ŭžo adkinuty. Tolki sam baćka maje prava zrevidavać svajo stanovišča. Na hetym i palehaje dyjaloh, kab pryniać spoviedź druhoha i samomu vyspaviedacca pierad im, ale nia ŭ formie asudu, a tolki pryjacielskaj adkrytaści.

Takuju nahodu treba uvažać za spryjajučuju dla zaciaśnieńnia dalikatnych pačućciovych suviaziaŭ, pašany, zrazumieńnia. Mament, kab ich vykarystać, prydzie ŭ svaim časie, bo nielha ich pahadzić z prymusam.

Chaj nas nia zvodzić paviarchoŭnaja sardečnaść adnosinaŭ pamiž baćkami i jichnimi padrostkami. U kameralnym, hałaślivym, viasiołym klimacie nieabaviazkava pavinna zjaŭlacca i poŭny davier.

Forma jašče nie gvarantuje istoty, adnak byłob pamyłkaj uvažać, što jana niepatrebnaja, bo časta jana padhataŭlaje šlach dla davieru. Siła i ton hołasu časta byvajuć pryčynaj paharšeńnia adnosin i paŭstavańnia kanfliktaŭ. Namahańnie, kab vaładzieć saboju jość adnačasna najlepšym pryhatavańniem da žyćcia j da hramadzkich adnosinaŭ.

Taktyka: ciškom pałykać ślozy časam tydniami, a to j miesiacami, nia jość najlepšaj, tamu z jaje vypłyvaje nastupnaja navuka, niedachop advahi, kab vystupić na sustreču sytuaciji : inšaja reč budzie apanavać hnieŭ, što zaŭsiody jość karysnym, adnak treba jak najchutčej staracca vyjaśnić sytuacyju, bo zatajenyja kryŭdy j prykraści, kali nie znachodziać vychadu, atručvajuć u kancy pačućci.

Kažuć, što fundamentalnaj rehułaj kab ustanavić dyjaloh, pavinna: «być choć krychu skłonnym da pryniaćcia čužoha prakanańnia. « Heta znača, prynamsia patrapić dumać, što i druhi moža mieć dobryja racyji, bo nichto nimaje manapolu na praŭdu. U vypadku baćkoŭ i dziaciej nima roŭnych pazycyjaŭ, jak pamiž uzrosłymi, i tamu treba zaŭsiody uvažna prysłuchoŭvacca, kab umieć ustupić druhomu.

Ustupić abo lepš « vyjści na sustreču », apirajučysia na toje pačućcio, jakoje peŭniež budzie zaŭsiody prynamsia u baćkoŭ da dziaciej, a takža u dziaciej jano vystupaje zamaskavanym pad vonkavaj žorstkaściaj, heta i jość najvažniejšaja rehuła, ŭ jakoj źmiaščajucca j usie inšyja.

Kab paradzić z nieminučymi trudnaściami dyjalohu, charakternymi dla padrostkaŭ, chaj nam budzie pamohaj prakanańnie, što kožnaje ciarplivaje j lubasnaje namahańnie pryniasie płady ŭ « pačućciovym pavarocie », charaktarnym dla dziaciej u starejšym vieku, abo prynamsia tady, kali jany takža buduć baćkami.

Prf. Dr. Ugo Šaša

Ks. ADAM STANKIEVIČ

Praciah z N. 115. b. 3.

Hetkaje supracoŭnictva zaraz vynosić jaho na stanovišča sakratara biełaruskich akademickich arhanizacyjaŭ, a ŭ 1916 — i staršyniu, jakim byŭ až da svajho skančennia Akademii ŭ 1918, (apošnim hodzie isnavannia j samaj Akademii).

Mieła jana dva fakultety : dahmatyčna-biblijny i maralna-praŭny, jaki j vybraŭ Ks. Adam dla svaich studyjaŭ, jak dziejač idejna-hramadzki ; i atrymaŭšy absalvenckuju stupień kandydata, uziaŭ mahisterskuju pracu na temu : « *Navuka Sv. Tamaša z Akvinu ab siamji u paraŭnanni z sučasnaj teoryjaj volnalubstva* ». Nia važnaje ądnak jamu było cenzusovaje zaviaršennie hetaj pracy, tamu naspiech abhruntavaŭšy jaje navukova, chapiŭsia padmacavać movy dy filazafična-hramadzkija studyi, da jakich ciahnuła jaho idejna-arhanizacyjnaja prablematyka. Roŭnabiežna z hetymi studyjami zasypàŭ svaimi artykułami pakvapny « Švietač » dy « Dziańnicu » a kali ŭ 1917 h. źjaviłasia « Krynica », dyk nia to što stałasia niezabaŭna polem zdahonak jahonaha maładoha publicystyčnaha entuzyjazmu, ale prosta źviančàła ź im svaju mazolna turbotnuju i blizu daśmiertnuju redaktarskuju dolu.

Jak viedama, hod 1917 vyznačyŭsia radykalnymi pieramienami ŭ historyi našych časaŭ. Paśla lùtaŭskaj revalucyi, na ŭsim abšary byłoje Rasiejskaje imperyi adbyvalisia sacyjalnyja, nacyjanalnyja dy relihijnyja ŭzruchi. Tady, jak u tymža časie praz Biełaruś prajchodziŭ vajenny front, jaki, pamima ciažkaściaŭ, stvaraŭ usiožtaki spryjalnyje hetkim rucham kanjunktury. Biełaruski vyzvolny ruch macnieŭ z dnia na dzień. U Miensku 24-25 travienia 1917 h. adbyŭsia pieršy źjezd biełaruskaha katalickaha duchavienstva, na jakim abmiarkoŭvalisia napalehłyja arhanizacyjna-herarchičnyja dy naahuł našy niezaležnicka-

relihijnyja pytanni. Padčas taho źjezdu Ks. Adam Stankievič na hetyja voś temy čytaŭ referat, uahulniajučy jaho nacyjanalnym adradženniem. I niekatoryja dezyderaty z hetaha źjezdu jašče ŭ tymža hodzie pačali ažyćciaŭlacca. Np. Mahiloŭski Archbp Von Baron Ropp u 1917 21.VII u svajoj prysutnaści aficyjalna zažadaŭ na adpuście ŭ Dziśnie, ad Ks. Adama biełaruskaha kazannia. Sam jon daskanalna razumieŭ movu biełaruskuju ; lubiŭ akademikaŭ i davoli spryjaŭ ichnim rucham. Byŭ to čas, kali raźjaždžalisia jany iz svaje Alma Mater da rodnych baćkaŭščynaŭ, niasučy im apostalski adradženski entuzyjazm.

Prykončyŭšy svaje akademickija spravy viasnoju 1918 h. Ks. Adam rušyŭ takža na baćkaŭščynu ŭ napramku Vilni viedama. Z vialikimi adnak trudnaściami ledź prabraŭsia ŭ Baradzieničy da ks. Šutoviča, ŭ jakoha pravioŭ całuju viesnu j leta, pamahajučy jamu raźvivać biełaruskaje kaznadziejstva nia tolki doma, ale j vakoličnych parachvijach, ačaroŭvanych ščyrasvojskaj naturalnaściu dušpastyrskaju, tak svomaju biełaruskaj dušy. Tolki vosieńniu tahož hodu ŭdałosia z trudnaściami jamu atrymać ad akupantaŭ niemcaŭ dazvoł jechać u Vilniu.

Hetak čakanaja Vilnia adnak spatkała jaho niaprychilna ; nia tolki niemcy byli tam akupantami... Ŭ Vilenskim Biskupstvie tahočasnyje kiraŭniki chutka adpravili jaho ŭ spalanizavanuju parafiju, Drahičyn nad Buham. Na ščaście, ŭ tymža 1918 h. abyjmaje dyjecezyju Vilenskuju novy ordinarius J.E. Archbp Jury Matulevič, ličvin, jaki adklikaje Ks. Adama nazad u Vilniu, dazvalajučy viaści idejna-hramadzkuju pracu dla biełarusaŭ, da jakoje tak mazolna rychtavaŭsia pad jahonym prafesarskim vokam u akademii.

Kanjunktury da idejnaje pracy hramadzkadušpastyrskaje nahetulki naładzilisia, sto vyklikali achvotu dy dazvalali šče pahłyblać dalej navukovuju viedu pry adkrytym tadyž universytecie ŭ Vilni. Jon pryvatna šče dva hady naviedvaŭ praŭny fakultet, choć nia nadta šmat na studyi astavałasia jamu času, pry adnačasnym redahavanni « Krynicy », vykładzie relihii ŭ Biełaruskaj Himnazii, supracy ŭ Kamitecie Pomačy Achviaram Vajny dy inš. Vosienniu ŭ 1921 h. pabolšylisia ŭ Vilni rehularnyja dla biełarusaŭ katalikoŭ nabaženstvy z niadzielnymi kazanniami. Dy ŭsiakije dalejšyje abaviazki ŭskładalisia na jahonyje niaŭtomnyja plečy ŭ mieru raźvićcia adradženskaha ruchu va ŭsich jahonych halinach. Dajšlo ŭreščie j da vysokareprezentacyjnych stanovišč palityčnych.

Padčas vybaraŭ u pieršy polski sojm 1922 h. Ks. Adam Stankievič byŭ, miž inšymi, vybrany biełaruskim pasłom. Autarytetam svaim nia tolki jak duchoŭny, jak akademik, ale i ščyrapatryjot padniaŭ autarytet biełaruskaha pasolskaha klubu. Hodna reprezentavaŭ i baraniŭ biełarudkuju spravu nia tolki ŭ sojmie, a paśla ŭ senacie, ale takža i ŭ kuluarach dy šyrejšych kruhoch zàmiežnych dyplomackich. Ale najbolš ros autarytet jahony praz achviarna dziejnuju dy zorkuju akcyju miž katalikoŭ biełarusaŭ. Kali ŭ 1924 h. mienskija kataliki biełarusy raspačynali staranni mieć svajho katalickaha biskupa, dyk prasili j damahalisia, kab jon kandydavaŭ na hetaje stanovišča. Nažal arcyvažnaja sprava henaja dziela šmatjakich pryčyn nie dajšła da ździejśniennia, a šče vyklikała z boku varožych dziejnikaŭ, kiłzajučych biełaruski katalicyzm, kontrakcyju. Voś što vyrazna piša ab joj biełar. peryjodyk « Božym Šlacham » u N : 68-9, b. 19 :

Za svaju pracu na biełaruskaj relihijnaj nivie a. Adam mieŭ šmat prykraściaŭ. U 1926 h. Vilenski archibiskupski Pasad zaniaŭ J.E. R. Jałbrzykowski, viedamy z polskaha ultrapatryatyzmu haračaha. Jon časta zaklikaŭ da siabie a. Adama i davaŭ dakorliva-pahroźlivyje napaminy proci jahonaje patryatyčnaje dziejnaści relihijna-hramadzkaje. Kaliž hetkija napaminy nie źmianšali kipučaje pracy a. Adama, tady 10.XII.1928 h. Archibiskup Jałbrzykouski zabaraniŭ viernikam u svajoj dyjacezyi naležać da Biełaruskaje Chryścijanskaje Demakracyi, čytać « Biełaruskuju Krynicu » i asobnym zahadam zabaraniŭ a. Adamu supracoŭničać u « Biełaruskaj Krynicy » i, viedamaž, naležać da BChD. Hetaja zabarona mieła na mecie spynić biełaruski katalicki ruch... ».

Hetki voś nastup na biełaruski ruch, peŭnaž, źmienšvaŭ pole biełaruskaj kulturnaj i relihijnaj dziejnaści. Tady ks. Adam bolš paśviačaŭ enerhii i navukovaj dy publicystyčna-vydavieckaj pracy. Kali ŭ 1926 zakončyłasia kadencyja jahonaj misyi parlamentarnaj, daviaršyŭ zasnovu ŭ Vilni biełaruskaj drukarni im. Fr. Skaryny, jakaja stałasia bolš vydajnym centram drukavanaha słova ŭ Zachodniaj Biełarusi. Z jaho štohod vyjchodziła niekalka biełaruskich peryjodykaŭ : « Chryscijanaskaja Dumka », « Biełaruskaja Krynica » pad redakcyjaj samohaž ks. Adama, « Šlach Moładzi » ad 1932 h, « Samapomač » ad 1935 h. « Kałośsie » ad 1937 h. Aprača hetaj presy nia mała vyjchodziła štohod i knižak. Dla mataryjalnaje abiašpieki biełaruskaje relihijnaje presy u 1928 h. im zasnavana Biełaruskaja Katalickaje Vydaviectva.

Iz zasnavanaha Ks. Adamam Stankievičam « Biełaruskaha Katalickaha Vydaviectva », pobač z vydaviectvam presavym, u jakim naličajecca kala dźvioch tysiač artykułaŭ samaha jahonaha piara, vyjšła niamała knižak, miž jakimi kala dvuch dziastiakaŭ jahonaj ułasnaj apracoŭki. Voś pabiežny pieralik ich :

1928 — « Biełaruskaja mova ŭ škołach Biełarusi XVI i XVII st » ;

1929 — « Rodnaja mova ŭ śviatyni » ;

1930 — « Francišak Bahuševič, jaho žyćcio i tvorčaść » ;

1930 — « Vitaŭt Vialiki i Biełarusy » ;

1931 — « Kazimier Svajak : narys ab jahonaj idealohii » ;

1933 — « Kastuś Kalinoŭski, Mužyckaja praŭda j ideja niezal. Bsi ;

1935 — « Praf. Epimach Šypiła. Ź jahonaha žyćcia i pracy » ;

1935 — « Da historyi biełaruskaha palityčnaha vyzvalennia » ;

1936 — « Z žyćcia i dziejnaści Kazimiera Svajaka » ;

1937 — « Mahnušeŭski, Paŭluk Bachrym. Babroŭski » ;

1938 — « Božaje słova na niadzieli i śviaty » ;

1938 — « Lekcyi i Evanelii na niadzieli i śviaty » ;

1938 — « Michał Zabejda-Sumicki i biełaruskaja narodnaja pieśnia ;

1938 — « Ŭ češć 950-hodździa chrostu Biełarusi » ;

1939 — « Biełaruski chryścijanski ruch » ;

1940 — « Chryścijanstva i Biełaruski Narod »

1944 — « Vučysia j malisia ».

Hetulki voś, mienš ci bolš raspracavanych, tak ščyradametnych idejna-ŭzhadavaŭčych temaŭ litaraturnaha tvorstva našaha Vialikadziejača, dałosia zafiksavać tut evidencyjna. A na hetymža toje tvorstva nia končyłasia. Astalisia viestki, što ŭ vapošnim peryjadzie svajho žyćcià, kali siadzieŭ užo « na cenzuravanym » pad pahrozaj balšavickaha źniavolennia, pracavaŭ jašče nad adnoj temaj važnaj, jakoj, nažal, nia sudžana było stacca evidencyjnaj...

U svajoj idejnaj roznajàkaj dziejnaści Ks. Adam źviartaŭ asablivuju ŭvahu na kantakty z pradstaŭikami narodaŭ spryjaŭšych biełarusam. Choć faktyčna nièlha zakinuć jamu hruboje niekarektnaści i adnosna vorahaŭ, ad jakich prychodziłasia baranicca.

Kali supraćbiełaruski nastup pryniaŭ formy vostraha administracyjnaha teroru — piša vyš cytavany prj. « Božym Šlacham » N : 69, b. 19 — dn. 28.XI.1938 h. źjaviŭsia zahad vilenskaha vajevody ab vysialenni ks. Adama Stankieviča, razam z Ks. Dr. Tałočkam dy inž. Klimovičam z pryhraničča. Staŭšysia vyhnannikam z rodnaha abšaru, jon nie pakidaje zusim baćkaŭščyny, a asialajecca ŭ Słonimie i, nie zvažajučy na vostry palityčny nadzor, pradoŭžvaje svaju navukovuju pracu. Samoje vysialennie toje tolki spačatku pryhnobiła vysialencaŭ, niezabaŭna jano stałasia impulsam da bolš starannaje pracy, bo i tak papularnyja ichnija asoby praz vysialennie stalisia paŭsiodna vièdamymi j darahimi kažnamu śviedamamu biełarusu ; hetkaje pryznannie było im vialikaju moralnaju padtrymkaju. Tamu ŭ prociŭvahu aktu vysialennia biełarusy ŭ Vilni zasnavali ŭ 1939 h. Kamitet dla padrychtovy ŭračystaha ŭšanavannia 25-hodździa śviatarstva Ks. Adama. Vajennyja padziei na niejki čas byli ŭstrymali dziejnaść Kamitetu. Ale jak praz dva tydni ŭ vieraśni 1939 h. ad polskaje ŭłady nie zastałosia j cieniu, ks. Adam u kastryčniku t.h. viarnuŭsia ŭ Vilniu, i tam 14 studzienia 1940 h. biełaruskija žančyny abdaryli jaho vyšyvanym arnamentam i albaj, u jakich Jubilar adpraŭlaŭ padziačnuju Imšu jubilejnuju ŭ prysutnaści viernikaŭ zapaŭniajučych na-božniu Śv. Mikałaja. Tahož dnia adbyłasia akademija na češć Jubilata z pramovami biełaruskich dy inšanacyjanalnych pradstaŭnikoŭ. Vilenskaja biełaruskaja, letuviskaja dy polskaja presa pryśviaciła jamu adumysłovyje artykuły.

Za niadoŭhi čas niezaležna letuviskaje ŭłady ŭ Vilni Ks. Stankievič uśpieŭ zarhanizavać Biełaruskuju Dziaržaŭnuju Prahimnaziju dy Pačatkavuju Škołu. Naahuł, pad jahonym staršyniavanniem byŭ aformleny arhanizacyjny ruch, jak « Biełaruski Centr u Letuvie ».

Kali-ž 15.V.1940 h. balšaviki kančatkova apanavali Vilniu, Ks. Adam musieŭ spynić svaju hramadzkuju dziejnaść. A ŭ nastupnym hodzie, jak Vilniu zaniali niemcy, jon ź niesłabiejučaju enerhijaj zaraz uziaŭsia adnaŭlać razburanyja balšavikami biełaruskija ustanovy, choć i nielha jašče było šyrej razharnuć akcyju pry ahraničanym dazvole akupanckim ; adnoŭlena tolki Himnaziju j na pačatku 1944 h. vydana skromny malitaŭnik dla vučnioŭskaje moładzi.

Paśla paŭtornaj akupacyj Vilni j Vilenščyny balšavikami ŭ lipieni 1944 h. biełaruskaja idejnaja dziejnaść, asabliva hramadzkaja, jak u horadzie, tak i całaj pravincyi, była zabaroniena adrazu. Čyrvony terror pad pretekstam vajennych niebiaśpiek, vyniščaŭ u pieršuju čarhu intelihencyju, što advažyłasia, pamima tych niebiaspiek, zastacca na baćkaŭščynie. Hulaŭ tady terror pa toj baćkaŭščynie, ale pad ciomnaju zasłonaju zaklataha sakretu, jaki pieraškadžaŭ žutkim viestkam pranikać u śviet, źviaščajučy rečaisnaść. Raz np. dachodzili čutki, što Ks. Adam byŭ aryštavany ŭ kancy leta 1955 h.i zahinuŭ niedzie pad « apiekaju » NKVD; inšy raz paviedamlali, što jon pracuje na parafii ŭ Biełastoččynie, ale daviedka ad Vilenskaje Mitrapolii z 25.2.1948 hetamu zapierečyła, paviadamlajučy, što « a.Adam Stankievič dalej prabyvaje ŭ Vilni ». Ab žyćciž i pracy — ani słova! Była pahavorka i ab zysłanni pierad dvuma hadami ŭ kancentracyjny laher; to znoŭ — što jon u 1955 h. pamior na Sałavieckich abtokach.

Z usich henych tužlivych pošukaŭ i dahadak nastupnaja vyhladaje najpraŭdapadabniejšaj. Jaje padaŭ a. Jazep Hermanovič MIC, jakomu nadaryłasia jana zusim prypadkova, padčas pavarotu jaho iz Sibiru, kali prabyvaŭ u pierasylnym lahery. Pierasyłany praz tojža laher adzin Izraelec, (imia jakoha z pryčyn asablivych nielha było zanatavać), źviartajecca da jaho z pytanniem: « Ci znali Vy Adama Stankieviciusa? » « Znaŭ — adkazvaje a.H. — ale Stankieviča ». « Vo, Vo, Adama Stankieviča! » — adkzazvaje ŭspyleny Izraelec — «dziakujučy tak dobraj nahodzie, ja pieradaju Vam viestku ab jahonaj śmierci u tymža lahery, dzie jon siadzieŭ razam z duchoŭnymi Letuvisami, jakije pryspasablali jaho na śmierć i pachoviny tamža ».

Incydent pry hetym danosie: kali danoščyk Izraelec vostra ziknuŭ « zamaŭčać » na spijona zzadu, prabavaŭšaha piarečliva, ŭmiašacca ŭ hutarku, byŭ pryniaty skarej u sensie pazytyŭnym, nia sumliŭnym...

d. b.

MAKSIM BAHDANOVIČ

55 hadoŭ minuła z taho dnia, kali sumnaja viestka ab śmierci Bahdanoviča spaviła ŭsiu Biełaruś. Mnoha pierażyŭ pieraciarpieŭ naš Narod za hety čas bur-navalnicaŭ, vyniščajučych našu Baćkaŭščynu. Mnoha jarkaha i dobraha, a šce bolš błahoha bačyli my na rodnaj ziamli. Ad mamentaŭ vialikaj radaści pry spaŭnienni našych najśviaciejšych ideałaŭ my ŭže hetulki razoŭ tak rezka, tak niespadzievana pierachodzili da poŭnaje utraty viery ŭ samy ideał. Bili nas pa nervach i svaje i čužyje — bili baluča biezmiłaserna.

Paśla bur, paśla vostrych pierażyvanniaŭ duša šukaje supakoju suciechi. Dumka ŭciakaje ŭ tyja sfery, dzie ŭladaryć čystaja krasa i harmonija. I ciapier bolš, čym kali, my adčuvajem patrebu abmyć dušu ŭ čystaj krynicy paezyji, mastactva. I ciapier lepšs, čym kali, my možam adčuć i zrazumieć Bahdanoviča dy acanić vializarnuju ŭtratu ŭ jahonaj asobie.

Charastvo paezyji Bahdanoviča nia ŭ sile — piša Anton Navinà — nia ŭ tym mahutnym tvorčym rozmachu, jaki vyjaŭlajecca naprykład u Kupały, nia ŭ krasačnaści, sakavitaści abrazoŭ pryrody čym tak čaruje Kołas. B a h d a n o v i č - p a e t p a ŭ t o n a ŭ. Svaje chvarby jon biare z paliniałych staradaŭnych tkanin, z malunkaŭ śviatych knih, pierad viakami pisanych na perhaminach, z zasochšych krasak rodnych paloŭ. Hrudzi jahonyja ŭdychahjuć « vosku z ładanam pryjemny pach », jakim prasyčany zbutviełyja ad staraści folijały. Prad jaho vačyma mihajuć, by kasuli miesiaca praśvietlnyja, razvieŭnyja, maŭklivyja rusałki. Jamu hraje ŭ bary lasun, i vadzianik dy viadzie ź im hutarku. Uvaskrasajuć « słuckija tkačychi » i, zachoplanyja čaram radzimaje pryrody, ŭ persidzkija ŭzory pajasoŭ niaśviedama ŭplatajuć « ćviatok radzimaha vasilka ». A ŭ murzataj upeckanaj vaśmihadovaj dziaučynćy — niańcy jon vykryvaje cudoŭny blisk pačuccia maciarynstva — toj samy blisk, jaki vialiki Rafael uviekaviečniŭ na likach svaich Madonnaŭ. P a ŭ t o n y u f a r b a c h , u h u k a c h , u p i e r a ż y v a n n i a c h — v o ś a s n a ŭ n a j a r y s a t v o r č a ś c i M a k s i m a B a h d a n o v i č a.

U hetym jon nia maje padobnych sabie. Jon staić zdalok ad usich našych druhich pieśniaroŭ Jon naskroź indyvidualny — novy, biezpadobny. Jaho rolu ŭ biełaruskaj paezyi možna pryraŭnavać da roli taho, chto ŭvioŭ u muzyku paŭtony, chto na ich zbudavaŭ novuju harmoniju.

U asnovy svaje harmonii Bahdanovič pakłaŭ ład minorny: jon ihraje na bemolach. Heta zusim zrazumieła, heta vypłyvaje z indyvidualnaści. Budučy suchotnikam zaŭsiudy bačyŭ pierad savoju śmierć; jon nia honicca za žyćciavymi radaściami, ci asabistym ščaściem, naadvarot, jak byccam začyniajecca ŭ sabie samym, usłuchoŭvajecca ŭ muzyku svaje niazvyčajna intelihentnaje, bahataje, čutkaje dušy i pieralivaje hetu muzyku ŭ abrazy i słovy. Zhetul vypłyvaje i ahulny ton paezyi Bahdanoviča, jon mamentami napaminaje sum i tuhù biazśmiertnych tvoraŭ Šopena.

Forma jahonych vieršaŭ daskanalnaja, precyzyjnaja, harmanizuje z dumkaj i pačućciom. Takoj harmonijej adznačujucca tvory tolki najvialikšych našych pieśniaroŭ, dyj to nia ŭsiudy. U Bahdanoviča jany zjaŭlajucca ahulnym praviłam. Uzhadavany na najlepšych uzorach suśvietnaje literatury, Bahdanovič datul pracavaŭ nad svaim vieršam, datul šlifavaŭ, pakul nie dajšoŭ da pažadanaj daskanalnaści. Zatym to vieršy jahonyja zjaŭlajucca idealnym uzoram dla idealnych maładych našych paetaŭ.

Bahdanovič vialiki vučyciel: jon pakazaŭ, jak, majučy ŭ dušy iskru Božuju, možna vykazać rodnaj movaj usio, što pierażyvaje, što adčuvaje nia tolki « narod prosty », ale j intelihent europejskaha typu. Bahdanovič pry svoiŭ sabie ŭsie formy vieršu, viedamyja ŭ literatury najboš kulturnych narodaŭ, dakazaŭšy hetym elastyćnaść hibkaść i bahaćcie biełaruskaje movy.

Sapraŭdnaja krasa pramaŭlaje da dušy i serca kožnaha, chto zdolen jaje adčuć, niezaležna ad taho, jaki narod jaje tvoryć. N a c y n a l n a j e s t a n o v i c c a a h u l n a l u d z k i m p r a z u k r y t u j u u i m č y s t u j u k r a s ù. Voś čamu tvory Bahdanoviča, choć i zbudavanyja z nacyanalna-biełaruskich elementaŭ, majuć ahulna-ludzkuju canu: Jak Piaśniar čystaje krasy Bahdanovič vybiraje dla svaje tvorčaści biełaruskija elementy zatym, što ŭ ich jość sapraŭdnaje charastvo. I ŭ hetym vialikaja zasłuha jaho: bo takim čynam najlepšyja tvory nacyanalnaj dušy ŭzdymajucca na tuju stupień, na jakoj stajać takijaź tvory inšych narodaŭ, što zdabyli ŭže daŭno suśvietnaje pryznannie. Vykryvajučy viečnuju, niaŭmirajučuju krasù ŭ našym rodnym biełaruskim, Bahdanovič uvodzić nas u siamju kulturnych narodaŭ z bolšaj peŭnaściu, čymsia tyja, chto piša vialikija traktaty ab našym pravie na heta.

Projduć hady, zmieniajucca abstaviny žyccia, i mnoha z — pamiž tovraŭ tych, chto siahonnia žyvym mastackim słovam zmahajecca za pravy našaha narodu na žyćcio i volu, chto apisvàje nudù i hora biełaruskaj vioski, chto vylivaje tuhù pa radzimie na emihracyi, chto kłajmić pryŭdzicielaŭ našych za zdziek i hvałty nad Biełarusami, — mnoha z — pamiž ich buduć zabytymi, asiahnuŭšy tolki histaryčnaje značennie. Ale takaja tvorčaść Bahdanoviča nie zatracić svaje cany nikoli, krasà bo nikoli nie ŭmiraje, Piaśniar čystaje Krasy nikoli nia moža być zabyty i budzie taksama pramaŭlać da dušy i serca našych unukaŭ, jak pramaŭlaje ciapier da nas.

(Hl. u N. 2 Zniču, bač. 11, abrazok jahonaj paezyi).

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via Trionfale, 6381

Z dazvolu
Duchoun Uladau

Tipolitografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950